

*Sygn. akt. IV Ka 1310/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 stycznia 2013r.*

*Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący SSO Joanna Żelazny (spr.)*

*Sędziowie SSO Krzysztof Głowacki*

*SSR del. do SO Edyta Pawłowicz-Durlak*

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale T. F. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2013r.

sprawy **G. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 242 § 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 5 października 2012r. sygn. akt V K 1371/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 242 § 3 k.k. w zw. z art. 242 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za obie instancje.**

*Sygn. akt IV Ka 1310/12*

## UZASADNIENIE

**G. K.** został oskarżony o to, że w okresie od 22 czerwca 2012 roku do 5 lipca 2012 roku we W. , korzystając z przerw w odbywaniu kary pozbawienia wolności ,orzeczonych na mocy postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2011 r. , sygn. akt V Kow 1097/11/pr oraz z dnia 23 marca 2012 r. sygn. akt V Kow 265/12/pr , bez usprawiedliwionej przyczyny nie powrócił najpóźniej w ciągu 3 dni od wyznaczonego terminu do Aresztu Śledczego , tj. o czyn z art.242§3 kk

Wyrokiem z dnia 5 października 2012 roku , w sprawie o sygn. akt V K 1371/12 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia uznał oskarżonego **G. K.** za winnego popełnienia zarzucanego czynu opisanego w części wstępnej wyroku , stanowiącego przestępstwo z art. 242§3 kk i za to na podstawie art.242§3 kk wymierzył mu karę 90 stawek dziennych grzywny , ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł. Nadto zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych , w tym od opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator zaskarżając w wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze , na niekorzyść oskarżonego. Wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu , a nadto wymogów prewencji ogólnej i szczególnej poprzez wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 90 stawek dziennych , przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 zł.

Formułując powyższy zarzut, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie .

W pierwszej kolejności jednakże zgodzić się należy ze skarżącym , iż ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie sprawstwa i winy oskarżonego co do przypisanego mu czynu nie budziły wątpliwości , zresztą nie były też kwestionowane przez żadną ze stron .Zatem ustalenia poczynione w sprawie wskazywały jednoznacznie ,iż oskarżony G. K. nie powrócił do zakładu karnego w wyznaczonym terminie , przypadającym na 19 czerwca 2012 r.ani w ciągu trzech następnych dni , po upływie udzielonej mu przez Sąd Okręgowy przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności.

Nie budziły też żadnych obiekcji ustalenie Sądu Rejonowego ,iż nie mógł stanowić usprawiedliwionej przyczyny niepowrót do zakładu karnego w wyznaczonym terminie fakt złamania przez oskarżonego kości śródstopia, wobec gwarantowanej każdemu skazanemu i osadzonemu w warunkach izolacji więziennej szerokiej pomocy medycznej .

Zgodzić się należy także z apelującym ,iż w świetle prawidłowo poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych , wymierzona oskarżonemu kara za czyn z art. 242§3 kk razi niewspółmiernością i nadmierną swoją łagodnością . Ponieważ swoim wymiarem nie odzwierciedlił i nie osiągnął wszystkich celów kary , jakie winna ona spełniać w myśl art. 53 kk .

Trafna jest bowiem uwaga apelacji ,iż Sąd I instancji nadał zbyt duże znaczenie przy wymiarze kary , przyznaniu się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podczas gdy w okolicznościach tej sprawy (niewątpliwego niepowrotu oskarżonego do zakładu karnego w wyznaczonym terminie , a następnie jego ujęcia przez funkcjonariuszy policji), faktycznie trzeba się zgodzić ze skarżącym ,iż należałoby bardziej mówić o potwierdzeniu przez oskarżonego niepodważalnych faktów , niżli o przyznaniu się przez niego do winy .

Nade wszystko jednak, Sąd określając rodzaj i wymiar kary wobec oskarżonego, właściwie nie pochylił się nad stopniem społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu , pisząc jedynie, iż stopień ten z całą pewnością przekraczał poziom nieznaczności przede wszystkim z uwagi na charakter dobra , w jakie godził. Zatem przypomnieć trzeba ,iż czyn którego dopuścił się oskarżony , należy do kategorii przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości . Nie respektując więc orzeczeń sądu , dotyczących udzielonych mu przerw w odbywaniu kary ,oskarżony po raz kolejny ,(podobnie jak wcześniej poprzez swoje liczne skazania ) wykazał ,że lekceważy porządek prawny , traktując go instrumentalnie i dopasowując tak , by służył jego celom. Przecież oskarżony nie stawiał się w tymże zakładzie karnym bez usprawiedliwionej przyczyny. Również w końcu nie został osadzony w wyniku własnej refleksji ,że działa wbrew prawu i orzeczeniu sądu , ale na skutek działań funkcjonariuszy , którzy go zatrzymali , a następnie doprowadzili do zakładu karnego.

Dziwi też stanowisko Sądu , argumentującego możliwość wymierzenia oskarżonemu kary grzywny tym, iż wcześniej za podobny czyn G. K. nie był karany. Kiedy uwzględni się ,że oskarżony wcześniej był owszem licznie karany ,ale na kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania i był to w istocie pierwszy jego pobyt w warunkach izolacji więziennej .A zatem wcześniej tego typu czynu nie mógł się dopuścić . Z drugiej strony nie wziął też Sąd pod uwagę ,że przestępstwo to zostało przez oskarżonego popełnione w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kar

pozbawienia wolności orzeczonych na mocy innych wyroków , co tym bardziej też przekonuje ,że proces resocjalizacji nie przebiegał w pełni prawidłowo , skoro danej mu szansy oskarżony nie wykorzystał.

W końcu należy też podzielić ostatni argument skarżącego ,iż wymierzona oskarżonemu kara , wbrew wymaganiom art. 53 kk , nie uwzględnia w żadnej mierze jej celów w zakresie prewencji ogólnej , a więc w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Bowiem kara taka musi nie tylko pozytywnie wpływać na kształtowanie postawy osoby skazanej i zapobiegać jej powrotowi na drogę przestępstwa , ale też musi u potencjalnych sprawców przestępstw wywierać przekonanie o nieopłacalności ich popełniania. Z drugiej strony musi również kształtować opinię w społeczeństwie ,że przestępstwa będą się spotykać z odpowiednią reakcją karną . Stąd też w przypadku przestępstw takich , jak rozpatrywane w niniejszej sprawie, winna jednoznacznie wskazywać , że o ile zadaniem systemu penitencjarnego jest zagwarantowanie skazanym odbywanie kary pozbawienia wolności z zapewnieniem poszanowania godności , z respektowaniem możliwości zaistnienia w życiu osoby osadzonej nadzwyczajnych okoliczności , warunkujących również możliwość uzyskania przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności , to również system ten określa długość przerwy i termin powrotu do zakładu karnego . A nie skazany w wyniku własnej decyzji , uzależnianej jego potrzebami życia na wolności , ponieważ takie zachowanie spotka się ze współmiernym oddźwiękiem w postaci kary . Dlatego też kara za tego typu czyn , musi te okoliczności uwypuklać i uzmysławiać nie tylko oskarżonemu , ale wszystkim potencjalnym sprawcom tego typu przestępstw , które jak wskazuje doświadczenie , nie należą do rzadkości .

Stąd też Sąd Okręgowy uwzględniając apelację prokuratora co do zasady za słuszną , zmienił zaskarżony wyrok , orzekając wobec oskarżonego , nie karę grzywny , a karę pozbawienia wolności . Sąd Odwoławczy jednakże , wobec okresu niepowrotu oskarżonego do zakładu karnego , zamykającego się w 14 dniach , stanął na stanowisku , że do osiągnięcia tych wszystkich celów kary , o których była mowa powyżej , wystarczającym będzie orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze miesiąca , a nie jak wnosił prokurator w wysokości 3 miesięcy.

Sąd Odwoławczy wskazuje również , że przy podstawie wymiaru kary pozbawienia wolności , należało powołać art. 242§3 kk w zw. z art. 242§2 kk , a nie jedynie art. 242§3 kk , jak to uczynił Sąd I instancji . Artykuł 242§3 kk bowiem w swoim brzemieniu nie zawiera ustawowego zagrożenia karą , a odnosi się w tej kwestii właśnie do art. 242§2 kk .

W pozostałej części , dotyczącej zwolnienia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji , Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy .

W oparciu natomiast o art.635 kpk , art. 634 w zw. z art. 624§1 kpk , Sąd Okręgowy uwzględniając fakt przebywania oskarżonego w zakładzie karnym , zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.